

Karol Marks (5 maja 1818 w Trewirze - 14 marca w 1883 w Londynie)

*Pewien myśliciel z miasta Trier,
świadom jak nikt bogaczy gier,
zyskał "Manifestem",
w stronę biednych gestem,
po wieczność czerwień króla kier.*

(ebs)

Karol Marks - filozof, socjolog, ekonomista, historyk, dziennikarz i działacz rewolucyjny. Twórca socjalizmu naukowego, współzałożyciel I Międzynarodówki.

"Krytyka religii rozczarowuje człowieka po to, by myślał, działał, i kształtował swoją rzeczywistość jako rozczarowany człowiek, który odzyskał rozum, i się porusza wokół siebie samego, a więc wokół swojego prawdziwego słońca. Religia jest jedynie iluzorycznym słońcem, które się kręci wokół człowieka tak długo, jak on sam nie rusza się wokół samego siebie." ("Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa", ze wstępu, 1843)

Urodził się 5 maja 1818 jako Karl Marx w niemieckim mieście Trier, Trewirze, przy Brückergasse 664, współcześnie mieści się tam jego muzeum.

Pochodził ze zasymilowanej rodziny żydowskiej pochodzenia aszkenazyjskiego. Jego dziadek był rabinem w Holandii - Meier Halewi Marks funkcję rabina pełnił od 1723 roku. Jako pierwszy z rodziny, świecką edukację otrzymał Heinrich Marks, ojciec Karola. Heinrich, aby uciec od antysemitycznych ograniczeń prawnych, z judaizmu przeszedł na dominujący w Niemczech luteranizm, zmienił on wówczas imię z pochodzącego z języka jidysz Herschela na niemieckiego Heinricha.

Ojciec Karola popierał liberalizm klasyczny i zainteresował się ideami filozofów Imanuela Kanta oraz Woltera. Brał udział w agitacji na rzecz wprowadzenia w Prusach konstytucji i reform, które ograniczyłyby monarchię absolutną.

Rozpoczął naukę w nowo utworzonej szkole gimnazjalnej, której dyrektorem był przyjaciel jego ojca Hugo Wytttenbach. Zatrudniał on jako nauczycieli wielu liberalnych humanistów, co rozniewało konserwatywny rząd.

W wieku 17 lat, w październiku 1835 roku, rozpoczął studia na Uniwersytecie Bonn. Studiował filozofię i literaturę (choć jego ojciec nalegał na Karola, aby ten rozpoczął studia prawnicze). W Bonn dołączył do Klubu Poetów, grupy monitorowanej przez policję ze względu na radykalne polityczne poglądy niektórych uczestników.

Początkowo jego oceny na Uniwersytecie były dobre, choć z czasem się pogorszyły. Jego ojciec postanowił przenieść go na cieszący się lepszą renomą Uniwersytet Berliński.

W lecie 1836 roku zaręczył się z Jenny von Westfalen, którą znał od wczesnej młodości. Odtąd spoważniał i bardziej odpowiedzialnie podchodził do nauki i pracy. Ich związek budził pewne kontrowersje ze względu na różnice pochodzenia etnicznego i klasowego, Marks został jednak zaakceptowany przez ojca Jenny, liberalnego arystokratę Ludwiga von Westphalena.

W październiku 1836 roku przybył do Berlina, gdzie związał się z grupą radykalnych intelektualistów znanych młodoheglistami. Młodohegliści przyjęli metafizyczne założenia Hegla i metodę dialektyczną w krytyce

społeczeństwa, polityki i religii z lewicowego punktu widzenia.

W 1837 roku zakończył pisanie krótkiej powieści komediowej *Skorpion i Felix*, napisał też kilka wierszy miłosnych poświęconych Jenny, które zostały opublikowane. Porzucił pisarstwo i zajął się nauką języka angielskiego i włoskiego, studiami historii sztuki i tłumaczeniem klasyków łacińskich.

Napisał rozprawę doktorską pod nazwą "Różnice między demokrytejską a epikurejską filozofią przyrody".

W 1840 roku rozpoczął współpracę z wojującym ateistą Bruno Bauerem, w marcu 1841 roku zaczęli planować wydawanie pisma "Archiv des Atheismus" ("Archiwum Ateizmu"), pomysł ten jednak nigdy nie został zrealizowany.

Kariera akademicka została zniwelowana przez silną opozycję rządu wobec klasycznego liberalizmu i młodoheglistów.

W 1842 roku Marks przeprowadził się do Kolonii, gdzie pracował jako dziennikarz, pisząc dla radykalnej gazety *Rheinische Zeitung* (Gazeta Reńska), wyrażając w niej swoje wczesne poglądy na temat socjalizmu i ekonomii. Krytykował zarówno prawicowe rządy europejskie, jak i ruchy liberalne i socjalistyczne, które uważały za nieszkodliwe lub nieskuteczne.

Po tym, gdy w 1843 roku gazeta opublikowała artykuł mocno krytyczny wobec monarchii rosyjskiej i cara Mikołaja I, rząd rozpoczął nagonkę na gazetę. Represje spowodowane były demokratyczno-radykalnym charakterem pisma. Doprowadziły do ustąpienia redaktora naczelnego i zamknięcie pisma w 1843 roku.

Wtedy Marks ze świeżo poślubioną żoną przeniósł się do Paryża. We Francji miał wraz z Arnoldem Ruge wydawać radykalne pismo emigracyjne, jednak ze względu na rozbieżności ideowe redaktorów, jak i problemy z kolportażem, wyszedł tylko jeden numer zatytułowany *Roczniki Niemiecko-Francuskie*. Marks opublikował w nim m.in. artykuły, w których ostatecznie porzucił idealizm i po raz pierwszy ujawnił się jako rewolucjonista i internacjonalista odwołujący się do mas i proletariatu.

W 1844 stworzył "Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne", którymi rozpoczyna swoją krytykę ekonomii politycznej i filozofii heglowskiej. Rozwijał w nich również teorię humanizmu socjalistycznego.

We wrześniu 1844 poznał Fryderyka Engelsa, przyszłego przyjaciela i głównego współpracownika. Obaj uczestniczyli aktywnie w życiu politycznym Paryża i wspólnie opracowywali idee socjalizmu proletariackiego, czyli komunizmu.

W 1845 roku został na skutek działań rządu pruskiego wydalony z Paryża i wyjechał do Brukseli. W latach 1845-1846 powstawał pierwszy wykład też materializmu historycznego autorstwa obu teoretyków, zawarty w *Ideologii niemieckiej*.

Marks zaangażował się w tworzenie Związku Komunistów, którego członkiem został wraz z Engelsem wiosną 1847. W listopadzie 1847 obaj brali udział w II Zjeździe tego związku w Londynie. Ich czynny udział w związku przejawiał się również w tym, iż obaj są autorami jego programu. Stanowił go wydany w 1848 roku "Manifest partii komunistycznej", który zawierał idee rozwiniętego materializmu, dialektyki, walki klas i przypisywał proletariatowi potencjał rewolucyjny.

W 1848 wyszło jego "Przemówienie w sprawie wolnego handlu". Po wybuchu rewolucji lutowej 1848 został wydalony z Belgii. Wrócił do Paryża, a stamtąd po rewolucji marcowej udał się do Kolonii. Został tam redaktorem naczelnym wychodzącej od 1 czerwca 1848 do 19 maja 1849 "Nowej Gazety Reńskiej", publikował w niej m.in. artykuły "Praca najemna a kapitał" i "Liberałowie przy władzy".

Został oskarżony o przestępstwa prasowe i nawoływanie do stawiania oporu zbrojnego rządowi, stanął przed sądem, który go uniewinnił 9 lutego 1849. 16 maja 1849 został wydany z Królestwa Prus. Wyjechał do Paryża, skąd po demonstracji 13 czerwca 1849 do Londynu, w którym spędził resztę życia.

W Anglii, borykając się z dużymi problemami finansowymi, utrzymywał się z działalności publicystycznej oraz z bezzwrotnych pożyczek od Engelsa. W Londynie podjął ostrą polemikę z krytykami swojej teorii i osoby.

Badał ekonomię polityczną i historię oraz tworzył kolejne dzieła. Pierwszym efektem studiów ekonomicznych był Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej. Najpełniejszy wyraz praca Marksa na tym polu znalazła w wydanym w 1867 I tomie "Kapitału". Opisał w nim prawa rządzące ekonomią państw kapitalistycznych.

W ukończeniu "Kapitału", przeszkadzała mu choroba. Dwa pozostałe tomy zostały wydane już po jego śmierci przez Engelsa, na podstawie zgromadzonych zapisków.

2 grudnia 1881 umarła jego żona, on sam zmarł 14 marca w 1883 roku. Oboje zostali pochowani na cmentarzu Highgate w Londynie. W chwili śmierci Marks był bezpaństwowcem.

Marks uchodzi za założyciela tzw. socjalizmu naukowego, który, wyrósłszy z jego poglądów filozoficznych, tylko w związku z nimi staje się zrozumiały. Marks pozostawał stale pod wpływem filozofii Hegla, zachował też jego sposób dociekania, jego dialektyczną metodę i przekonanie o identyczności „bytu” i „myślenia”. Szczytowym zakończeniem filozoficznego systemu Marksa jest jego materialistyczne pojmowanie dziejów, oparte na historycznym materializmie.

Pod względem ekonomicznym Karol Marks jest uczniem Davida Ricarda, na którego teorii o wartości pracy oparł swój własny system, a zwłaszcza teorię wyzysku. Podobnie jak Ricardo, zapatruje się Marks bardzo pesymistycznie na położenie klasy pracującej i przepowiada upadek kapitalistycznego ustroju, wskutek ciągłego wzrostu klasy robotniczej i coraz bardziej zaostrzających się kryzysów (teoria katastrof).

(wg Wiki, w której hasło Marksa jest chyba we wszystkich językach świata, co samo w sobie warte jest jeśli nie zrozumienia, to przynajmniej obejrzenia)

Wnikliwa współczesna analiza kapitalizmu, film telewizji arte (po niem. i fr.):

<https://www.youtube.com/watch?v=lepTG3TT-mQ&list=PL3Q6E4PJrgSTnVYCCKyJMp70bmYmJrVsx>

Ale nie sprzeczcajcie się z nami, ujmując na miarę waszych burżuazyjnych pojęć o wolności, wykształceniu, prawie itp. sprawę zniesienia własności burżuazyjnej. Same wasze idee są wytworem burżuazyjnych stosunków produkcji i własności, podobnie jak wasze prawo jest tylko podniesioną do godności ustawy wolą waszej klasy, wolą, której treść określają materialne warunki istnienia waszej klasy. Ze wszystkimi poprzednio panującymi, już unicestwionymi klasami podzielacie stronnaczy pogląd, który zamienia wasze stosunki produkcji i własności - historycznie wytwarzane i przemijające z biegiem produkcji - w wieczne prawa przyrody i rozumu. Co zdolni jesteście zrozumieć w stosunku do własności antycznej, co zdolni jesteście zrozumieć w stosunku do własności feudalnej, tego nie możecie zrozumieć, gdy mowa o własności burżuazyjnej. / Burżuazja obnażyła wszystkie do tej pory nazywane szlachetnymi i traktowane z pobożną bojaźnią czynności duchowe. Zmieniła ona lekarza, prawnika, księdza, poetę, naukowca - w swoich płatnych robotników najemnych. / Burżuazja zdarła ze stosunków rodzinnych ich rzewnie sentymentalną zasłonę i sprowadziła je do nagiego stosunku pieniężnego. / Czy potrzeba szczególnej przenikliwości, by zrozumieć, że wraz z warunkami życia ludzi, ich stosunkami społecznymi, bytem społecznym, zmieniają się także ich wyobrażenia, poglądy i pojęcia - słowem, także ich świadomość? Czegóż dowodzi historia idei, jeżeli nie tego, że produkcja duchowa przeobraża się wraz z materialną? Ideami panującymi każdego okresu były zawsze tylko idee klasy panującej. / Współczesna władza państwowa jest jedynie komitetem, zarządzającym wspólnymi interesami całej klasy burżuazyjnej. ("Manifest komunistyczny", 1848)

Marks powiedział: "Religia to opium ludu" - Nie "dla" ludu. I to zmienia diametralnie znaczenie wypowiedzi Marksa. Opium w czasach Marksa stosowane było jako środek przeciwbólowy, religia ma działać przeciwbólowo na ból istnienia, czyli działać znieczulająco. Religia to znieczulająca iluzja stojąca na drodze do autentycznego odczuwania życia, czyli także szczęścia. Właściwie to powinno się przetłumaczyć słowo "Volk" nie słowem "lud" ideologicznie zarezerwowanym (jako "masy"), a "ludzie" lub po prostu "człowiek" (pars pro toto). "Religia to opium człowieka" i dopiero wtedy sobie uświadomić, o co chodziło Marksowi. Powiedzione to zostało w większym kontekście we wstępie do "Przyczynku do krytyki heglowskiej filozofii prawa" (1843):

"Nędza religijna jest jednocześnie wyrazem rzeczywistej nędzy i protestem przeciw nędzy rzeczywistej. Religia jest westchnieniem uciśnionego stworzenia, sercem nieczułego świata, jest duszą bezdusznych stosunków".